

LEKCJA 61

Jestem światłością świata.

Któż jest światłością świata, jak nie Syn Boży? Oto stwierdzenie prawdy o tobie, a nie wyraz pychy, arogancji czy oszukiwania samego siebie. Idea ta nie opisuje wyobrażenia, które sam wytworzyłeś o sobie. Nie odnosi się ona do żadnej cechy, którą obdarzyłeś swe bożki. Odnosi się do ciebie – takiego, jakim stworzył cię Bóg. Po prostu stwierdza prawdę.

Dzisiejsza idea jest dla ego kwintesencją samouwielbienia. Jednakże ego nie pojmuje pokory, ponieważ myli ją z upokorzeniem siebie. Pokora to uznanie własnej roli w zbawieniu i nieprzyjmowanie żadnej innej. Nie jest więc pokorą upieranie się, że nie możesz być światłością świata, choć taką funkcję wyznaczył ci Bóg. Dlatego okazujesz arogancję, gdy twierdzisz, że nie jesteś godzien tej funkcji, a arogancja zawsze cechuje ego.

Prawdziwa pokora wymaga, byś uznał dzisiejszą ideę, ponieważ to Głos Boga mówi ci, że jest ona prawdziwa. Jest to pierwszy krok w przyjęciu twej prawdziwej funkcji na ziemi. Oznacza to wielki postęp na drodze do zajęcia prawowitego miejsca w zbawieniu. Jest to zdecydowane potwierdzenie twego prawa do zbawienia i uznanie mocy danej ci, byś zbawił innych.

Pamiętaj dziś o przewodniej idei możliwie jak najczęściej. Jest ona doskonałą odpowiedzią na wszelkie złudzenia, a więc i na wszelkie pokusy. Stawia w świetle prawdy wszystkie wyobrażenia, które wytworzyłeś o sobie, i pomaga ci odejść w pokoju, będąc uwolnionym od wszelkiego brzemienia i pewnym swego celu.

Dzisiaj powinienes mieć możliwie najwięcej okresów praktyki, choć żaden z nich nie musi przekraczać minuty lub dwóch. Na początku powiedz sobie:

Jestem światłością świata.

Jest to moja jedyna funkcja.

Oto dlaczego tu jestem.

Następnie pomyśl przez chwilę o tym, co powiedziałaś, a jeśli sytuacja na to pozwala, zamknij oczy. Niech przyplyną do ciebie różne pokrewne myśli, a jeśli zaczną odbiegać od głównej idei, powtórz ją raz jeszcze.

Dopilnuj, żebyś ten dzień zaczął i zakończył okresem praktyki. W ten sposób obudzisz się rano ze świadomością prawdy o sobie, potem będziesz umacniał się w tym przekonaniu przez cały dzień, a tuż przed zaśnięciem znowu potwierdzisz swą funkcję i jedyny cel, jaki tu masz. Poranne i wieczorne okresy praktyki mogą być dłuższe niż pozostałe, jeśli uznasz, że ci to pomoże.

Dzisiejsza idea wykracza daleko poza wszelkie małostkowe poglądy ego na to, czym jesteś i jaki jest twój cel. Jest to dla ciebie konieczne, ponieważ jesteś zwiastunem zbawienia. Jest to pierwszy z olbrzymich kroków, które uczynimy w ciągu następnych kilku tygodni. Zaczynaj więc dziś budować mocny fundament dla dalszych postępów. Jesteś światłością świata. To właśnie na tobie Bóg zbudował Swój plan zbawienia własnego Syna.